



 Alkohol w niewielkiej ilości określany jest jako afrodyzjak - ułatwia nawiązywanie nowych znajomości czy przełamywanie pewnych barier. Jednak problematyka jego spożywania w kontekście relacji seksualnych jest bardzo złożona. Przekroczenie pewnych granic może pociągać za sobą daleko idące konsekwencje. Te fizyczne, ale także zwiększone ryzyko podejmowania nieodpowiednich czy agresywnych zachowań seksualnych.

Z jednej strony niewielka ilość alkoholu powoduje tzw. efekt odprężenia. Pozwala zrelaksować się i sprawia, że stajemy się bardziej otwarci na seksualne doświadczenia. Zapominamy o konwenansach, kompleksach czy zahamowaniach. Z drugiej jednak strony alkohol wpływa na ośrodkowy układ nerwowy w sposób hamujący. Znieczula i powoduje zubożenie na bodźce.

Czytaj też: [Czy seks po alkoholu jest inny?](#)

Przeprowadzone przez prof. Zbigniewa Izdebskiego badania Polaków pokazały, że 3,8% mężczyzn i 2,1% kobiet deklaruje, że współżyją głównie po alkoholu. W tym samym badaniu ustalono, iż w grupie nastolatków 11% chłopców i 4,3% dziewcząt jako powód inicjacji seksualnej wskazało „zbyt dużą dawkę alkoholu lub narkotyków”. Jednocześnie niewiele ponad 50% badanych uczniów potwierdziło stosowanie zabezpieczenia podczas kontaktów seksualnych, zaś bardzo rzadko lub nigdy nie stosowało jej 16,4% dziewcząt i 12,7% chłopców. Podobnie niepokojące dane są publikowane w różnych ośrodkach na świecie.

Ryzykowny seks po alkoholu i impulsywne zachowania seksualne

W wielu krajach na świecie są prowadzone kampanie społeczne informujące o tym, że spożywanie alkoholu może prowadzić do ryzykownych kontaktów seksualnych. Mowa jest między innymi o kontaktach przypadkowych czy też stosunkach seksualnych bez zabezpieczenia, a także o ich konsekwencjach: nieplanowanej ciąży lub chorobach przenoszonych drogą płciową.



Podkreśla się tym samym, że alkohol jest istotnym czynnikiem związanym ze zjawiskiem impulsywności i podejmowaniem zachowań gwałtownych, w tym seksualnych. Oprócz tego, że spożycie niewielkiej ilości alkoholu odrobinę pobudza lub hamuje, może działać także w ten sposób, że wywołuje zmiany w funkcjonowaniu ośrodkowego układu nerwowego. Polegają one na zmniejszeniu aktywności ośrodków sprawujących kontrolę nad zachowaniem i - w konsekwencji - sprzyjają ujawnieniu działań ryzykownych i impulsywnych.

Zauważono, że intensywność zachowań ryzykownych oraz wzrost impulsywności następuje w okresie picia oraz w czasie trwania alkoholowego zespołu abstynencyjnego. Jednocześnie w okresie abstynencji te działania są mniej nasilone.

Przemoc seksualna a picie alkoholu

Liczne badania pokazały, że nawet 85% sprawców przestępstw seksualnych, w tym głównie zgwałceń, działało pod wpływem alkoholu lub innych substancji psychoaktywnych. Były to osoby uzależnione lub używające szkodliwie, które dokonywały czynu pod wpływem danych środków. Działanie „na rauszu” sprawców zabójstw na tle seksualnym - to ponad połowa wszystkich przypadków.

Jak twierdzi dr Aleksandra Krasowska, uzależnienie od alkoholu jest również jednym z najistotniejszych czynników ryzyka ponownego popełnienia przestępstwa o charakterze seksualnym. Wskazuje na to nie tylko literatura światowa, ale i rodzime badania prowadzone w Katedrze i Klinice Psychiatrycznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego we współpracy ze Służbą Więzienną w Polsce.

Naukowcy poddają analizie także sytuacje, w których to ofiary przestępstw znajdują się pod wpływem alkoholu lub innych środków. Kontrowersyjne są zwłaszcza okoliczności, w których osoby te spożywały je razem ze sprawcą przemocy seksualnej. Krasowska tłumaczy, że należy z całą mocą podkreślić, iż nawet w sytuacji, gdy ofiara przemocy (seksualnej czy jakiegokolwiek innej) znajduje się pod wpływem alkoholu, nie jest ona współwinna przestępstwa. Sytuacja, gdy ofiara spożywała wcześniej alkohol ze sprawcą przemocy nie oznacza, że przestała być ofiarą i tak właśnie powinna być traktowana, nie tylko przez organa ścigania, lecz także przez personel medyczny i terapeutów.

Zgodnie z przepisami prawa oraz ich interpretacją upojenie alkoholowe nie jest wystarczającą podstawą do uznania zniesienia poczytalności sprawcy przestępstwa lub jej ograniczenia. Niemniej alkohol jest czynnikiem zwiększającym ryzyko wiktylizacji, a jednocześnie tą substancją, po którą sięgnie ofiara przemocy, by złagodzić swoje cierpienie.



Źródła:

„[Medyczne aspekty uzależnienia od alkoholu](#)”, pod redakcją prof. Marcina Wojnara, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ISBN 978-83-88075-15-5, Warszawa 2017

<https://www.poradnikzdrowie.pl/seks/problemy-z-seksem/alkohol-seks-jak-alkohol-wplywa-na-poped-seksualny-aa-bQev-kpCF-Xwpd.html>

Fot. Annie Spratt, Unsplash.com